

# Proces Jezusa w przekazie Talmudu

Piotr Łabuda

Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie,  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

## The trial of Jesus in the Talmud account

Abstract

The extracts treating of Jesus in the rabbinic literature included in the Babylonian Talmud describe the events from the life and public ministry of Master of Nazareth in a very peculiar way. The figure of Jesus is mentioned on the margin of other issues under discussion. Analyzing the report of Jesus' death in the Babylonian Talmud it can be stated that the reference made to Jesus is of fragmentary character. Nevertheless it is not a literary fiction but a deliberate action of its authors. The text of the Babylonian Sanhedrin 43 a indicates the discrediting of Jesus of Nazareth and the community of his believers. According to the Babylonian Talmud Jesus was sentenced to death on suspicion of idolatry, magic and blasphemy.

Key words

the Babylonian Talmud, Death, Trial, Jesus

W wprowadzeniu do polskiego wydania Talmud Babiloński zostaje podkreślone, iż Talmud jest zjawiskiem jedynym w swoim rodzaju, stąd też trudno go porównać z czymkolwiek. Stwierdza, iż „jest on podstawowym zapisem tradycji ustnej judaizmu, dokonany w okresie między II a VI wiekiem n.e. przez kilka pokoleń rabinów działających w Erec Jisrael i Babilonii”<sup>1</sup>.

Talmud, z hebrajskiego *lamad* – nauka, studium, czytanie, to jedna z podstawowych, choć nie uznawana za świętą, w znaczeniu tekstu objawionego, księga judaizmu. Choć sami rabini stwierdzają, iż Talmud nie jest książką. „Słowa »księga« w odniesieniu do niego można używać jedynie w przybliżeniu, z braku lepszego, uzasadniając to faktem, że Talmud niewątpliwie przyjmuje postać kart zamkniętych między okładkami. W istocie rzeczy Talmud to sposób myślenia. To intelektualna idea, którą cechuje dynamizm i otwartość. To styl uprawiania nauki. To szacunek i zaufanie dla myślenia”<sup>2</sup>. Talmud, jak wskazują rabini, jest substancją i ideą Tory Ustnej, która jest duszą ożywiającą i stale aktywizującą tekst Tory Pisanej. Talmud jest egzegezą Tory, mającą na celu ustalenie, jak należy wypełniać przykazania. Tora i Talmud uczą zrozumienia każdej rzeczy i przez ich pryzmat judaizm patrzy na świat. W przekonaniu rabinicznym „Talmud jest czymś więcej niż zbiorem praw, jest to mikrokosmos obejmujący, tak jak Biblia,

<sup>1</sup> S. Pecaric, L. Kośka, *Talmud. Metodologia i historia*, [w:] *Talmud Babiloński*, (red.) S. Pecaric, L. Kośka, Pardes, Kraków 2010, s. 20.

<sup>2</sup> Tamże, s. 21.

niebo i ziemię. I zdaje się, iż cała proza i cała poezja, cała nauka, cała wiara i wszelka filozofia świata starożytnego... w nim się ześrodkowała”<sup>3</sup>.

Tekst Talmudu powstawał na przestrzeni kilku wieków w dwóch wersjach: palestyńskiej i babilońskiej. Pierwszy z nich – Talmud Palestyński, nazywany także Jerozolimskim, ostatecznie został zredagowany w Palestynie około piątego wieku. Drugi – Talmud Babiloński, przyjął swój końcowy kształt na początku siódmego wieku w Babilonii<sup>4</sup>.

Obok wskazań – mniej czy bardziej wyraźnych – odnoszących się do rodziny Jezusa, do Jego uczniów i samej działalności Mistrza z Nazaretu, ważnym jest talmudyczne odniesienie się do procesu i śmierci Jezusa. Odniesienie to znajduje się jedynie w przekazie Talmudu Babilońskiego (*b. Sanh* 43a). Celem niniejszego opracowania jest próba przedstawienia talmudycznego opisu śmierci Jezusa oraz odniesienie jej – dokonanie zestawienia, w jaki sposób

---

<sup>3</sup> E. Deutsch, *Co to jest Talmud*, tłum. I. Kramstück, M. Arct, Warszawa 1905, s. 25.

<sup>4</sup> Szerzej na temat kształtowania się rabinizmu judaistycznego i Talmudu zob. W. Tyloch, *Judaizm*, KAW, Warszawa 1987, s. 148–178; A. Cohen, *Talmud. Syntetyczny wykład na temat Talmudu i nauki rabinów dotyczących religii, etyki i prawodawstwa*, tłum. R. Gromacka, Cyklady, Warszawa 1995, s. 8–29; K. Pilarczyk, *Rabinizacja judaizmu we wczesnym okresie pobiblijnym*, [w:] „*Pan moim światłem*”. FS ks. prof. J. Chmiela, (red.) W Chrostowski, Vocatio, Warszawa 2000, s. 286–304; S. Pecaric, L. Kośka, dz. cyt., s. 20–98.

wzmianki korespondują – czy też rozmiągają się z przekazem Nowego Testamentu<sup>5</sup>.

## 1. Jezus w Talmudzie i w Ewangelii

Nowy Testament i Talmud to dwa dzieła, które diametralnie różnią się tak co do formy, jak i treści. Nowy Testament, napisany w języku greckim, traktuje o życiu i dziele Jezusa Chrystusa Syna Bożego, począwszy od narodzenia, poprzez całą Jego zbawczą działalność, który kończy się odrzuceniem przez naród wybrany. Wyrokiem starszyzny i Poncjusza Piłata został skazany na śmierć. Ewangelie jednak podkreślają, iż Jezus Chrystus zmartwychwstał trzeciego dnia po ukrzyżowaniu, po czym wstąpił do nieba, posyłając swoich uczniów z misją głoszenia Dobrej Nowiny aż po krańce świata, aż po czas paruzji.

Talmud, to zasadniczo całość literatury rabinicznej, tj. prac pozostawionych przez rabbich – nauczycieli judaizmu między pierwszym a siódmym wiekiem naszej ery. Składa się z Miszny<sup>6</sup>

<sup>5</sup> Niniejsze opracowanie powstało jako uzupełnienie i poprawienie opracowania P. Łabuda, *Kara śmierci w przekazie Talmudu Babilońskiego*, AnC 2012, 44, s. 147–154.

<sup>6</sup> Miszna (hebr. *szanah* – powtarzać, badać, uczyć się) oznacza nauki przekazywane ustnie i wpajane przez powtarzane. Jest rdzeniem konstrukcji Talmudu. Twórcami Miszny byli mędrcy zwani tanaitami (uczeni żydowscy zajmujący się komentowaniem Tory oraz dostosowywaniem jej zasad do zmieniającej się sytuacji i warunków życia. Działali w okresie od ok. 20 do 220 roku.). Zawiera głównie rozstrzygnięcia halachiczne, czyli prawne normy postępowania oparte na Torze (Halacha dosłownie znaczy „droga”; „kierunek w którym należy zdą-

oraz Gemary<sup>7</sup>, której teksty obszernie precyzowały poszczególne fragmenty Miszny. Powstawały w dwóch żydowskich ośrodkach teologicznych, stąd też istnieją dwa Talmudy: Jerozolimski i Babiloński<sup>8</sup>.

Talmud, napisany głównie w języku aramejskim, stanowi obszerny zbiór tekstów, głównie natury prawnej. Teksty te za-

---

zać”; „drogę która należy kroczyć”). Ostateczną postać nadał jej około 220 roku Juda ha-Nasi (to czego ha-Nasi nie włączył, zostało określone mianem Berajta – aram. „Nauka pozostająca na zewnątrz”). Miszna dzieli się sześćdziesiąt (inni sześćdziesiąt trzy) traktatów pogrupowanych na sześć części – porządków (*sedarim* – porządek): *Zeraim* – Nasiona; *Moed* – Wyznaczony czas; *Naszim* – Kobiety; *Nezikin* – Szkody; *Kodszim* – Świętości; *Taharot* – Czystości rytualne. Każda zaś część obejmuje kilkanaście traktatów (hebr. *massichtot*). Pierwsze litery tych traktatów tworzą wyrażenie *zman nakat* – „czas zawieszony”. Będąc skrótem mnemotechnicznym równocześnie wyrażenie to przypomina o ponadczasowości – wiecznej uniwersalności Prawa. Zob. A. Cohen, dz. cyt., s. 18; M. Rosik, I. Rapoport, *Wprowadzenie do literatury i egzegezy żydowskiej okresu biblijnego i rabinicznego*, TUM, Wrocław 2009, s. 116–119; S. Pecaric, L. Kośka, dz. cyt., s. 40–41.

<sup>7</sup> Gemara (hebr. *gamar* – uzupełniać, wyjaśniać) jest aramejskojęzycznym zbiorem rabinicznych komentarzy i objaśnień do Miszny, które były tworzone przez amoraistów (uczeni żydowscy komentujący wskazania tanaitów). Na Gemarę składają się dwie części: *Baraita* – zawierająca nauki zewnętrzne (są to dyskusje łączące się z poszczególnymi paragrafami Miszny, często prezentujące inne opinie niż w Misznie) i *Tosefta* – która jest komentarzem i uzupełnieniem Miszny. Zob. A. Cohen, dz. cyt., s. 23–24; M. Rosik, I. Rapoport, dz. cyt., s. 126; S. Pecaric, L. Kośka, dz. cyt., s. 41–42.

<sup>8</sup> Od czasu ukończenia Talmudu Babilońskiego aż do XI w. działalność prowadzili gaonim. Później w kolejnych wiekach powstają kolejne dzieła – już na terenie Europy: komentarze Rasziego, Tosafot oraz Acharonim. Zob. S. Pecaric, L. Kośka, dz. cyt., s. 39–47.

sadniczo zajmują się zawłościami życia codziennego, zawierają rabiniczne interpretacje prawa judaistycznego. Gdy wspólnota uczniów Chrystusa, na mocy posłania Mistrza z Nazaretu, rozwinęła się i ostatecznie stała się potężną wspólnotą – religią, Talmud miał stać się dokumentem potwierdzającym, że nie zaszły żadne zmiany i dawne przymierze wciąż zachowywało swoją moc<sup>9</sup>. Obecnie powszechnie obowiązującym jest Talmud Babiloński<sup>10</sup>.

Jeżus, czy też osoby Mu bliskie – Jego uczniowie, Maryja – nie występują w Talmudzie w jednym spójnym opowiadaniu. Pojawiają się marginalnie jedynie w kilku miejscach<sup>11</sup>. Można

---

<sup>9</sup> Zob. P. Schäfer, *Jesus in the Talmud*, Princeton University Press, Princeton – Oxford 2007, s. 2.

<sup>10</sup> W wydaniu Bromberga liczy 5894 karty w 17 tomach. Zob. N. Kammeraz-Kos, *Święta i obyczaje żydowskie*, Cyklady, Warszawa 1997, s. 18.

<sup>11</sup> Najstarszym jednolitym przekazem o życiu Jezusa z żydowskiego punktu widzenia jest polemiczny traktat *Toledot Yeschu* (Historia Jezusa), który jednak swój ostateczny kształt przyjął dopiero w Europie Zachodniej w wiekach średnich. *Sefer Toledot Yeschu* nie jest jednak częścią literatury rabinicznej, nie jest uważany za tekst kanoniczny czy normatywny. Wydaje się, że do jego powstania przyczyniło się w różnych okresach czasu wielu autorów. Przekaz ten mówi o Jezusie, synu Józefa i Maryi urodzonym w Betlejem, w sposób lekceważący. Celowo zniekształca prawdy wiary chrześcijańskie, jak np. narodzenie Jezusa (w przekazie Jezus jest nieślubnym dzieckiem rzymskiego żołnierza), wskazuje, iż rzekome cuda, które czynił Jezus brały się z magicznej mocy pochodzenia egipskiego, bądź też z nadużycia imienia Bożego. Dzieło to jednak nie jest wliczane do Talmudu. Zob. R.E. Van Voorst, *Jesus Outside the New Testament: An Introduction to the Ancient Evidence*, W.B. Eerdmans Pub., Grand Rapids 2000, s. 122–128. Utwór traktuje Jezusa jako Osobę wyjątkową, która od młodości

wskazać miejsca, gdzie bezpośrednio, czy też na zasadzie domniemania, pojawiają się odniesienia do osoby Jezusa Chrystusa. Przekazy te jednak nie wnoszą nic do historycznego obrazu Jezusa. Co więcej, dokonują pewnych zniekształceń. Są to obrazy – mniej czy bardziej wyraźne, czy raczej echa przedstawiania Jezusa w tradycji judaistycznej. Wydaje się, że szczególnie babilońskie wzmianki o Jezusie i osobach łączonych z Mistrzem z Nazaretu, są zamierzonymi i osobliwymi kontropowieściami względem opowieści ewangelicznych. Być może zasadnym jest uznanie, iż umieszczający w Talmudzie Babilońskim wzmianki o Mistrzu z Nazaretu i zdarzeniach łączących się z obrazem Jezusa, znali teksty – tradycje, czy to w formie pisanej, czy przekazów ustnych, Nowego Testamentu. W miejscach nawiązujących do wydarzeń Nowego Testamentu, przekazy talmudyczne są polemicznymi kontropowieściami, parodiującymi historię Nowego Testamentu, szczególnie historię narodzin i śmierci Jezusa. Również jako kontropowieść wzglę-

---

charakteryzowała się niezwykłą mądrością, jednak nie szanował On starszych i mędrców. Zob. J. Dan, *Toledot Yeshu*, [w:] *Encyclopedia Judaica*, t. 20, (red.) M. Berenbaum, F. Skolnik, Gale Virtual Reference Library, Detroit 2006, s. 28–29; M. Rosik, *Postać Jezusa w pozabiblijnej tradycji żydowskiej do czasów redakcji Talmudu*, AK 2005, 145, 3, s. 420. J. Banak stwierdza, iż Talmud wypowiada się o Jezusie pogardliwie, często używając wyzwisk, co przyznaje także wielu współczesnych badaczy żydowskich. Zob. J. Banak, *Świadectwa niechrześcijańskie o Jezusie Chrystusie*, AK 1982, 74, 2, s. 264. Pierwszą całościową próbę zbadania rabinicznych tekstów o Jezusie i chrześcijaństwie w sposób krytyczny podjął H.L. Strack, *Jesus, die Häretiker und die Christen nach den ältesten jüdischen Angaben*, J.C. Hinrichs'sche Buchhandlung, Leipzig 1910.

dem tajemnicy Zmartwychwstania, należy uznać talmudyczny opis o wiecznej karze Jezusa po śmierci<sup>12</sup>.

Niewątpliwie należy rozróżnić między wcześniejszymi i późniejszymi tekstami talmudycznymi, a zatem między Talmudem Jerozolimskim i Babilońskim. Można bowiem zauważyć, iż w źródłach palestyńskich życie, dzieło i los Jezusa jest zasadniczo niewidoczny. Być może spowodowane to było tym, że po wydarzeniach wojny żydowsko-rzymskiej, jak również po nieudanym powstaniu Bar-Kochby, w społeczności żydowskiej Babilonii było więcej rabinów. Tak twórcy, jak i odbiorcy tekstów byli rabinami i ich uczniami. Żydowska społeczność Babilonii była bardziej elitarna i okoliczności zewnętrzne niejako wspierały twórczość wrogą chrześcijaństwu. Żydzi palestyńscy nie byli aż tak zainteresowani takim dyskursem, bądź też nie mieli dostępu do akademickich rozważań rabinicznych.

Spośród najważniejszych odniesień do osoby Mistrza z Nazaretu należy wymienić zakwestionowanie narodzin Jezusa z dziewicy Maryi<sup>13</sup> jak również tożsamość Jezusa jako Mesjasza i Syna Bożego<sup>14</sup>. Karą, która spotkała Jezusa, była śmierć przez

---

<sup>12</sup> Zob. P. Schäfer, dz. cyt., s. 9.

<sup>13</sup> W przekazie *b. Shab* 104b (*b. Sanh* 67a) Jezus jest uznany za syna Stady (Stara), bądź Pandery, Jego zaś matka – Miriam określana jest jako ta, która miała długie włosy, co jest wyraźnym symbolem i wskazaniem na niemoralne jej życie. Jezus w przekazie Talmudu jest uosobieniem złego syna i ucznia, który szedł na złą drogę (*b. Sanh* 103a/b; *b. Ber* 17b).

<sup>14</sup> W kilku przekazach talmudycznych Jezus ukazany jest jako frywolny uczeń, który szukał towarzystwa nierządnic, stąd też został odrzucony przez swojego nauczyciela (*b. Sanh* 107b; *b. Sot* 47a). Jezus Na-



ukamienowanie i powieszenie (*b. Sanh* 43 a-b) i później wieczna kara dla Niego w piekle (*b. Git* 57a). W sposób szczególnie wyraźny Talmud podkreśla nieprawe pochodzenie Jezusa, jak również śmierć i wieczną karę po śmierci, która jest wynikiem bałwochwalstwa i bluźnierstwa Jezusa Nazarejskiego.

Przekazy odnoszące się do osoby Jezusa są zasadniczo obecne jedynie w Talmudzie Babilońskim. Wzmianki o Jezusie, Jego uczniach czy rodzinie, pojawiają się nie wprost, jednak zawsze mają konotację negatywną. Talmud Palestyński pomija właściwie milczeniem istnienie i dzieje wspólnoty chrześcijan. Talmud Babiloński zaś, czyli wspólnota babilońska, wzmiankując osobę Jezusa czy też kwestie z Nim się łączące, wyraźnie dąży do ich deprecjonowania. Można odnieść wrażenie, iż przekazy te wskazują, iż szczytą się oni odpowiedzialnością za śmierć Jezusa, który był dla nich bluźniercą i bałwochwalcą. Wspólnota babilońska, składająca się zasadniczo z elitarnej społeczności rabinów i ich uczniów, była wspólnotą pewną siebie i dążyła do rozprawy z chrześcijaństwem.

Słaba judaistyczna wspólnota palestyńska, w znacznej mierze rozbita powstaniem, deportacją elit intelektualnych oraz ciemniona przez Rzymian – dla których od 313 roku religia chrześcijańska była religią obowiązującą, zasadniczo nie zajmowała się sporem z chrześcijaństwem ani z jego historią. Pamię-

---

zarejczyk był też oskarżany przez swojego mistrza o uprawianie magii (*b. Sanh* 107b; *b. Sot* 47a). Również uczniowie Jezusa są heretykami, gdyż mówią słowa w imię Jezusa Nazareńskiego (*b. AZ* 17a; *b. AZ* 27b).

tać także należy o chrześcijańskiej wspólnotcie, która z czasem stała się władczynią Palestyny.

W Babilonii Żydzi, pod rządami dynastii Sasanidów, która w trzecim wieku zastąpiła partyjską dynastię Arsacydów, uznawani byli – podobnie jak chrześcijanie – za heretyków. Kapłani zaratusztranzimu mieli poważny wpływ na władców swojego kraju<sup>15</sup>. Inne religie były prześladowane i niszczone<sup>16</sup>. Chrześcijanie jednak byli uważani za szczególniejszych wrogów Persji<sup>17</sup>. Wiara bowiem w Jezusa Chrystusa była oficjalną religią Cesarstwa Rzymskiego, wrogiemu Persji. Stąd też chrześcijan podejrzewano o nielojalność wobec państwa i wrogość wobec Królestwa Sasanidów<sup>18</sup>. Żydzi, choć sami nie cieszyli się wolnością wiary, oczerniali chrześcijan podsycając nienawiść Persów względem nich, choć sami zasadniczo uznawali wartości

---

<sup>15</sup> Na terenach Królestwa Perskiego podstawową religią, podkreślającą antagonizm między dobrem a złem, charakteryzującą się kultem ognia, był zaratusztranzizm. Zob. szerzej J.P. Asmunssen, *Christians in Iran*, [w:] *The Cambridge History of Iran*, t. III(2), (red.) E. Yarshater, Cambridge University Press, Cambridge 1983, s. 924–948; T. Jelonek, *Kultura perska a Biblia*, Petrus, Kraków 2010, s. 128–141.

<sup>16</sup> Zob. J. Wiesehöfer, *Ancient Persia*, I.B. Tauris, New York 2004, s. 199.

<sup>17</sup> Na temat statusu Żydów w społeczności perskiej za czasów Sasanidów zob. G. Widengren, *The Status of the Jews in Sassanian Empire*, „Iranica Antiqua” 1961, 1, s. 117–162.

<sup>18</sup> Zob. J.P. Asmunssen, dz. cyt., s. 933; S.P. Brock, *Christians in the Sasanian Empire. A Case of Divided Loyalties*, [w:] *Syriac Perspectives on Late Antiquity*, (red.) S.P. Brock, Variorum, London 1984, s. 1–19.

bliskie chrześcijanom. Chcąc chronić siebie Żydzi aktywnie wspierali prześladowanie chrześcijan przez Sasanidów<sup>19</sup>. Represje i prześladowania wydały się wytwarzać klimat sprzyjający i zachęcający Żydów do wyrażania swoich antychrześcijańskich odczuć, przez co zyskiwali oni także uznanie ze strony rządu perskiego<sup>20</sup>.

Można zatem uznać, że tak religijne, jak i polityczne uwarunkowania w jakich żyli Żydzi judaizmu po roku 70, rodziły wrogie postawy wobec Jezusa i Jego wspólnoty. Echo tych postaw można odnaleźć szczególnie w Talmudzie Babilońskim.

W centrum kerygmatu chrześcijańskiego znajduje się relacja wydarzeń pasyjnych: męka, śmierć, nade wszystko zaś zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Jezusa Chrystusa. Stąd stwierdzenie Apostoła Narodów: „jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1Kor 15,14). Okoliczności poprzedzające sam proces oraz śmierć Jezusa relacjonowane są we wszystkich Ewangeliach (zob. Mk 15–16; Mt 27–28; Łk 22–24; J 18–21). Wydarzenia te obecne są także w kerygmacie pierwotnej wspólnoty, co przekazują Dzieje Apostolskie. Wydarzenia pasyjne są jednym z głównych tematów teologicznych pouczeń Listów św.

---

<sup>19</sup> Chrześcijanom zarzucano nade wszystko odmowę czczenia świętych przedmiotów kultu zaratusztriańskiego: słońca i ognia, jak również odmowę spożywania pokarmów z zabijanych rytualnie zwierząt, o grzebanie zmarłych w ziemi i głoszenie ideału dziewictwa. Zob. J.P. Asmunssen, dz. cyt., s. 937–938.

<sup>20</sup> Zob. P. Schäfer, dz. cyt., s. 118–122.

Pawła. W przekazie rabinicznego judaizmu to kluczowe dla chrześcijan wydarzenie jest akcydentalne. Można znaleźć jedynie jedną wzmiankę odnoszącą się do procesu i stracenia Jezusa oraz wzmiankę traktującą o karze, którą po śmierci ponosi Jezus. Wzmianka o skazaniu i śmierci Jezusa pojawia się jako część szerszej halachicznej dyskusji, która zasadniczo nie ma nic wspólnego z osobą Mistrza z Nazaretu. Postać Jezusa przywołana jest jako przykład pewnego odejścia od zwyczaju związanego z wykonaniem kary śmierci, w omówieniu Miszny w traktacie Sanhedryńskim (*b. Sanh 43a*), który traktuje o procedurze kary śmierci.

## 2. Proces i kara śmierci według nauki talmudycznej

W przekazie Biblii można znaleźć cztery prawomocne sposoby wykonania kary śmierci: ukamienowanie, spalenie, powieszenie (czy raczej pośmiertne powieszenie osoby ukamienowanej, jako forma publicznego potwierdzenia, iż wyrok śmierci został wykonany) oraz ścięcie mieczem<sup>21</sup>. Prawo Talmudyczne odstąpiło od kary śmierci przez powieszenie, dodało zaś karę udusze-

---

<sup>21</sup> Powieszenie jako kara śmierci uważana jest w Biblii, jako nie-żydowskie prawo (Rdz 4,23; Joz 8,29; 2Sm 21,6-12; Ezd 6,11; Est 7,9). Szerzej na temat kary śmierci zob. H. Cohn, *The Trial and Death of Jesus*, Harper and Row, New York 1971, s. 211–217; H. Cohn, L.I. Rabinowitz, *Capital Punishment*, [w:] *Encyclopedia Judaica*, t. 5, dz. cyt., s. 142–147.

nia, jako niezależną karę śmierci<sup>22</sup>. Być może kara uduszenia, jak wskazuje Paul Winter, została wprowadzona przez rabinów, aby móc potajemnie wykonywać wyroki<sup>23</sup>. W Misznie traktatu Sanhedryn czytamy: „cztery śmierci zostały powierzone Beth Din: ukamienowanie (*seqilah*), spalenie (*šerefah*), mordowanie przez miecz (zasztyletowanie – *hereg*) i uduszenie (*heneq*)” (*m. Sanh 7,1a*)<sup>24</sup>.

Kara śmierci w przekazie b. Sanh 43a.

Karę ukamienowania Miszna wyjaśnia następująco: „Jeśli uznają go [oskarżonego] za niewinnego, zwolnią go, a jeśli nie, zostanie ukamienowany. Posłaniec pójdzie przed nim [obwieszczając]: ten i ten, syn tego i tego, zostanie ukamienowany, bo popełnił taką, a taką zbrodnię, a ten i ten są jego świadkami. Każdy kto wie coś na jego obronę może przyjść i powiedzieć to” (*m. Sanh 6,1*). Dalej Miszna mówi o mężczyźnie – sygnaliście z flagą, którego zadaniem jest wstrzymać egzekucję w wypadku gdyby znalazł się świadek, który mógłby świadczyć o niewinności skazanego.

---

<sup>22</sup> Należy jednak pamiętać, że dyskusje o karze śmierci w literaturze rabinicznej są natury akademickiej, gdyż rabini nie mieli mocy wydawania kary śmierci.

<sup>23</sup> Zob. P. Winter, *On the Trial of Jesus*, W. de Gruyter, Berlin 1961, s. 70–74.

<sup>24</sup> Tłumaczenia tekstów własne.

Talmud Babiloński (*b. Sanh* 43a) komentując ten fragment Miszny uszczegóławia sposób wykonania kary. „Abaye powiedział: Musi on [posłaniec] powiedzieć też: tego i tego dnia, o tej i o tej godzinie, w takim, a takim miejscu (popelniono zbrodnię)<sup>25</sup>, na wypadek gdyby znalazł się ktoś, kto zna (inną wersję wydażeń), aby mógł wystąpić i udowodnić, że (pierwsi świadkowie) są fałszywymi świadkami (celowo złożyli fałszywe świadectwo).

I posłaniec idzie przed nim w drodze na egzekucję: dosłownie przed nim, w jego drodze na egzekucję, lecz nie wcześniej!

Jednakże (w odróżnieniu od tego) nauczano (*tanya*):

W (wigilię Szabatu)<sup>26</sup> wigilię Paschy Jezus Nazarejczyk<sup>27</sup> oni powiesili Go (*tela'uhu*). Posłaniec poszedł czterdzieści dni przed nim (obwieszczając): Jezus Nazarejczyk<sup>28</sup> zostanie ukamienowany, bo uprawiał czary (*kishshéf*) i podburzał (*hissit*) i zwodził (*hiddiah*) Izrael (ku bałwochwalstwu). Ktokolwiek może powiedzieć coś na jego obronę, niech przyjdzie i powie. Lecz jako że nikt nie przyszedł na jego obronę, powiesili go (w wigilię Szabatu)<sup>29</sup> w wigilię Paschy.

<sup>25</sup> Inni interpretują: „Takiego a takiego dnia, o tej i o tej godzinie, w takim i takim miejscu (przestępca) zostanie stracony”

<sup>26</sup> Wzmiankę „wigilię Szabatu” przekazuje jedynie manuskrypt Talmudu Babilońskiego z Florencji.

<sup>27</sup> Dosłownie Jezus Ha-Notsri – yrcwn. Imię usuwa Monachijski manuskrypt Talmudu Babilońskiego. Zob. szerzej M. Gunther, *Jesus 'Was close to the Authorities'. The Historical Background of a Talmudic Pericope*, JTS 2009, 60, s. 437–466.

<sup>28</sup> Imię usuwa Monachijski manuskrypt Talmudu Babilońskiego.

<sup>29</sup> Wzmiankę „w wigilię Szabatu” przekazuje jedynie manuskrypt Talmudu Babilońskiego z Florencji.

Ulla powiedział: Czy uważacie, by Jezusa Nazarejczyka<sup>30</sup> można było wybronić? Był *mesit* (osobą podlegającą Izrael do bałwochwalstwa), o którym Łaskawy [Bóg] powiedział: nie będziesz miał miłosierdzia, nie będziesz taił jego przestępstwa (Pwt. 13:9).

W przypadku Jezusa Nazarejczyka<sup>31</sup> było inaczej, bo był blisko rządu (*malkhut*)<sup>32</sup>.

Powyższy fragment przekazuje opinię babilońskiego amoraity z początku czwartego wieku, Rabbi Abayia, który wyjaśnia, iż znajdujące się w Misznie wskazanie „taka i taka zbrodnia”, powinno być bardzo dokładnie przedstawione. Posłaniec winien nie tylko wspominać o zbrodni, ale także dodać dzień, godzinę i miejsce, gdzie została ona dokonana. Tylko bowiem szczegółowy opis okoliczności zbrodni gwarantuje wiarygodność nowych dowodów – innych świadków, którzy mogliby podważyć świadectwo, na mocy którego oskarżony został skazany.

Talmud Babiloński precyzuje także stwierdzenie Miszny: „Posłaniec pójdzie przed nim” wskazując, iż posłaniec ma podążać fizycznie przed skazanym w dniu egzekucji, a nie – gdyby rozumieć wyrażenie „posłaniec pójdzie przed nim” w sposób chronologiczny – np. dzień przed egzekucją.

Jednak, jak zapisze autor talmudyczny, od tego wskazania jest precedens, który miał miejsce w przypadku Jezusa z Naza-

<sup>30</sup> Imię usuwa Monachijski manuskrypt Talmudu Babilońskiego.

<sup>31</sup> Imię usuwa Monachijski manuskrypt Talmudu Babilońskiego.

<sup>32</sup> Zob. P. Schäfer, dz. cyt., s. 65.

retu. Wtedy bowiem posłaniec nie szedł przed Jezusem w dzień egzekucji, ale czterdzieści dni wcześniej. Wzmianka o czterdziestu dniach może oznaczać czterdzieści kolejnych dni przed egzekucją, bądź też czterdziesty dzień przed wykonaniem wyroku. Bez względu jednak na dokładne znaczenie wzmiankowanych czterdziestu dni – choć wydaje się bardziej zasadnym uznaniem, iż właściwsze jest przyjęcie „czterdzieści dni przed wykonaniem wyroku” – przykład ten stoi w sprzeczności z nauczaniem i rozumieniem Miszny przez anonimowego autora talmudycznego. Przypadek zatem Jezusa z Nazaretu staje się potwierdzeniem, iż dopuszczona jest znaczna przerwa między zapowiedzią posłańca a samą egzekucją. Sprzeczność między Miszną a wypowiedzią tannaitów zostaje wyjaśniona w rozmowie babilońskiego amoraity z początku czwartego wieku (Rabbi Ulla) z jego anonimowym rozmówcą. Stwierdza on, iż Jezus miał wysoko postawionych przyjaciół. Żydzi zaś podjęli dodatkowe środki przed straceniem Go: wyszli ponad Prawo tak, aby żaden z Jego potężnych przyjaciół nie mógł oskarżyć ich o stracenie niewinnego człowieka. I dalej zostaje stwierdzone, iż przypadek ten nie był ważnym precedensem, lecz raczej wyjątkiem, stąd też nie ma sprzeczności między Miszną a jej objaśnieniem<sup>33</sup>.

W tej halachicznej rozmowie, która zasadniczo zajmuje się kwestią kary śmierci, można dostrzec szczegóły dotyczące

---

<sup>33</sup> Zob. J. Maier, *Jesus von Nazareth in der talmudischen Überlieferung*, EdF 82, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1978, s. 223.



oskarżenia i śmierci Jezusa. Przede wszystkim zostaje wskazane, iż Jezus został powieszony w wigilię Paschy, która według zapisku manuskrypty z Florencji, zbiegła się z wigilią Szabatu. Wzmianka o wigilii Szabatu wydaje się być jednak wtórnym dodatkiem – harmonizacją względem przekazu nowotestamentalnego. Rozmowa przekazuje, iż wymagane obwieszczenie skazania Jezusa na karę powieszenia zostało dokonane czterdzieści dni przed egzekucją. Jezus został stracony, bo uprawiał czary i podżegał Izrael do bałwochwalstwa. Nikt nie wystąpił w Jego obronie, choć miał bliskie kontakty z rządem (*malkuta*).

Kara śmierci w przekazie m. Sanh 6,4.

Na temat samego powieszenia wskazania można znaleźć w *m. Sanh* 6,4, gdzie dokładnie zostaje objaśniona procedura wykonania wyroku śmierci przez powieszenie:

„Wszystkich, którzy zostali ukamienowani również wieszano (*nitlin*) [później na drzewie]: słowa Rabbiego Eliezera.

Jednakże Mędrcy powiedzieli: tylko bluźnierców (*ha-megaddef*) i bałwochwalców (*ha-'oved avodah zarah*) wieszano.

Mężczyzn wiesza się twarzą do ludzi, a kobiety zwrócone do drzewa: (tak brzmiały) słowa Rabbiego Eliezera.

Mędrcy jednak powiedzieli: mężczyzn się wiesza, lecz kobiet się nie wiesza (w ogóle). [... ]

Jak się wiesza?

W ziemię wbija się słup, z którego wystaje belka, związuje się mu ręce i wiesza.

Rabbi Yose powiedział: słup opiera się o ścianę i wiesz się go tak jak robią to rzeźnicy.

Natychmiast go odwiązują. Jeśli bowiem zostanie (na drzewie) na całą noc, nie wolno tego robić, jak napisano: nie należy zostawiać ciała na drzewie [na noc], ale musi być pochowane tego samego dnia, bowiem ten, którego powieszono (*talui*) jest przekleństwem przeciw Bogu (*qilelat elohim*) (Pwt 21:23). To powiedział, na jakiej podstawie powieszono tego [mężczyznę]? Ponieważ przeklął Imię, Imię Niebios, zbeczczył je” (*m. Sanh* 6,4).

Traktat *m. Sanh* 6,4 podaje szczegóły co do wykonania kary powieszenia. Pojawiają się jednak różne odpowiedzi na pytanie, kto i w jaki sposób podlega tej karze. Rabbi Eliezer bowiem stwierdza, iż z zasady należy wieszać każdego, kto poniósł karę śmierci przez ukamienowanie. Mędrcy zaś chcieli ograniczyć tę procedurę do kary za bluźnierstwo i bałwochwalstwo. Jednak zarówno Rabbi Eliezer jak i Mędrcy wskazują, iż kara powieszenia jest karą pośmiertną, wykonywaną po ukamienowaniu. Wskazanie to jest zgodne z Pwt 21,22: „Jeśli ktoś popełni zbrodnię podlegającą karze śmierci, zostanie stracony i powieszisz go na drzewie”.

Według Rabbiego Eliezera kara powieszenia dotyczy tak samo mężczyzn i kobiet. Płeć ma jedynie znaczenie co do kierunku, w który ma być zwrócona twarz wieszanego. W opinii jednak Mędrców kara powieszenia winna obejmować jedynie mężczyzn.

Miszna podaje także wskazania co do samego drzewa, na którym wieszano skazanego przestępcę. W przekazie Biblii

drzewem tym mógł być słup (zob. Rdz 40,19) czy też szubienica (zob. Est 9,13), na których wieszano skazanego. W opisie Miszny narzędzie kary przypomina szubienicę – słup wbity w ziemię, od którego odchodzi belka, być może blisko górnej części pała. Na tej właśnie belce miał zostać zawieszony skazaniec. W opinii Rabbiego Yose narzędziem kary był słup, którego dół opierał się na ziemi, zaś góra na ścianie. Rabbi Yose wskazuje także, że przestępca wisi na nim tak jak zabite przez rzeźnika zwierzę, a zatem najprawdopodobniej do góry nogami, ze stopami umocowanymi u góry słupa.

Przekaz *m. Sanh* 6,4 wskazuje także, jak długo powinno ciało pozostawać na drzewie. Odwołując się w tym do tekstu Pwt 21,23: „trup nie będzie wisiał na drzewie przez noc, lecz tegoż dnia musisz go pogrzebać. Bo wiszący jest przeklęty przez Boga. Nie zanieczyścisz swej ziemi, danej ci przez Pana, Boga twego, w posiadanie”. Jednoznacznie zatem określa, iż przed końcem dnia egzekucji ciało powinno zostać zdjęte z krzyża i pogrzebane. Ciało nie mogło bowiem pozostać na drzewie przez noc.

Interpretując drugą część Pwt 21,23 Miszna wskazuje, kto winien być skazany na tę karę. Wydaje się, iż hebrajska formuła *qilelat elohim* (dosłownie klątwę Boga) może znaczyć: „przeklęty przez Boga”, ale także „przekleństwo przeciw Bogu”. A zatem na tę karę skazany jest ten, który jest przez Boga przeklęty, czy też ten, który przeklinał Boga – bluźnierca.

Według opinii autorów Talmudu Babilońskiego (*m. Sanh* 6,4), Jezus został najpierw ukamienowany, później zaś powie-

szony. Winą Jezusa było to, że uprawiał czary, podburzał i zwodził Izraela ku bałwochwalstwu. W przekazie Miszny obok bluźnierców i bałwochwalców, również osoby uprawiające czary i skłaniające innych do takich praktyk, zasługiwały na karę śmierci (zob. *m. Sanh* 7,4; 7,10). Jezus zaś namawiał tak pojedynczych ludzi, jak i cały Izrael do bałwochwalstwa. Co więcej, On sam został przez Misznę nazwany czarownikiem – czyli nie tylko zwodził ludzi, ale sam praktykował magię.

Publiczne ogłoszenie zbrodni i danie możliwości, by świadkowie mogli bronić oskarżonego, co wynikało z zasad Miszny, zostało zachowane. Stało się to jednak nie w dzień sądu i egzekucji – posłaniec nie podążył bezpośrednio przed Jezusem, ale uczynił to czterdzieści dni przed wykonaniem egzekucji.

### 3. Śmierć Jezusa. Talmud a Ewangelia

Świadczenia Talmudu i Ewangelii wydają rozmijać się ze sobą. Patrząc jednak z uwagą na teksty Talmudu i przekaz Ewangelii, można zauważyć pewną zależność między tymi przekazami.

#### – zarzut bluźnierstwa i bałwochwalstwa

Według Talmudu Jezus Nazarejczyk został oskarżony i skazany za praktykowanie czarów i bałwochwalstwo, jak również o zachęcanie innych do tych praktyk. Jako też bałwochwalca został, w duchu wskazań Miszny, nazwany bluźniercą (*m. Sanh* 6,4; 7,4).

W przekazie Ewangelii Sanhedryn zarzuca Jezusowi bluźnierstwo, gdyż uznał się za Syna Bożego<sup>34</sup>. Na podstawie oskarżenia Żydów, iż Jezus podburzał tłumy i chciał być królem Izraela, Poncjusz Piłat uznał Jezusa za człowieka niebezpiecznego politycznie<sup>35</sup>.

W pismach nowotestamentalnych nie ma zarzutu, iż Jezus praktykował magię. Być może zarzut fałszywych świadków, według których Jezus chciał zniszczyć Świątynię, którą potem miał w trzy dni odbudować (Mk 14,58), mógł być odczytany przez autorów Talmudu jako czarnoksiężstwo. Podobnie cudotwórcza działalność Jezusa: liczne uzdrowienia, wypędzanie złych duchów, mogły być widziane i odczytane przez Mędrców jako znak czarów, bałwochwalstwa i opętania przez złego ducha<sup>36</sup>.

Zarzuty wobec Jezusa, które stały się podstawą Jego skazania na śmierć, jedynie na pierwszy rzut oka wydają się być różne w Talmudzie i w przekazie Ewangelii. Porównywanie zarzutu bluźnierstwa w Nowym Testamencie i bałwochwalstwa w Talmudzie Babilońskim wydaje się wskazywać, że autorzy

---

<sup>34</sup> Zob. Mk 14,61-64; Mt 26,62-65; Łk 22,66-71; J 19,7.

<sup>35</sup> Zob. Mk 15,2.12.18.26.32; Mt 27,17.22.29.37.39-43; Łk 23,2-5.35.37.39; J 18,33.37; 19,3.12.14-15.19.21.

<sup>36</sup> Sam Jezus wielokrotnie był oskarżany, iż jest opętany przez złego ducha (J 7,20; 8,48; 10,20), czy też, że działa znaki mocą złego ducha (zob. Mk 3,22; Mt 10,8; 12,24.27-28; Łk 11,15.18-20). Orygenes wzmiankuje także zarzuty pogańskiego filozofa Kelsosa, który przekonywał, iż Jezus był biedny i zatrudnił się do pracy w Egipcie, gdzie poznał sztuki magiczne. Później powrócił do Palestyny gdzie opierając się o te sztuki nazwał się Bogiem. Zob. Orygenes, *Contra Celsum*, I,32.

Talmudu nie tyle posiadali własne źródło relacjonujące proces, skazanie i śmierć Jezusa, co raczej dokonali własnej interpretacji nowotestamentalnego przekazu.

– *świadcowie i ogłoszenie*

Egzekucja w przekazie Ewangelii wydaje się mieć swoje odzwierciedlenie w opisie zapisanym w Misznie, wedle której do skazania konieczni byli świadkowie, którzy byli przesłuchiwani, aby uniknąć fałszywych zeznań. W przekazie Marka i Mateusza wyraźnie jest mowa o świadkach i przesłuchiwaniu ich (Mk 14,55-59; Mt 26,59-60)<sup>37</sup>. Ostatecznie członkowie Sanhedrynu znaleźli wymaganych przez prawo dwóch świadków, którzy zgodnie oskarżyli Jezusa o zniszczenie i odbudowanie Świątyni w trzy dni (Mt 26,60; por. Mk 14,59). Jezus został także oskarżony o bluźnierstwo, gdyż na pytanie Arcykapłana potwierdził, że jest Mesjaszem i Synem Bożym (Mk 14,62; Mt 26,64). Cały proces, wyraźnie sfabrykowany, pomija procedurę poszukiwania przez posłańca świadków, którzy mogliby przedstawić ważne świadectwo podważające zeznania pierwszych świadków, które mogłyby doprowadzić do podważenia oskarżenia. Arcykapłan otrzymawszy w wypowiedzi Jezusa potwierdzenie zarzutu bluźnierstwa, wraz z Sanhedrynem skazał Go na śmierć i natychmiast przekazał rzymskiemu namiestnikowi, aby ten potwierdził wyrok skazujący i wykonał go. Poszukiwanie i powołanie świadków, jak nakazuje Miszna,

<sup>37</sup> Rzecz jasna, co podkreśla szczególnie przekaz Marka, arcykapłani i cały Sanhedryn szukali świadectw, ale wielu spośród nich świadczyło fałszywie.

mogłoby zaburzyć zaplanowany i sprawnie przeprowadzony „proces”.

W *b. Sanh* 43a jednak wraz ze wzmianką o skazaniu Jezusa położony jest szczególny nacisk na osobę posłańca, który ogłaszał (czy też ogłosił) egzekucję aż czterdzieści dni przed jej wykonaniem. W pierwszym rzędzie wskazanie takie wydaje się mieć na celu ukazanie, iż cały proces odbył się zgodnie z zasadami, jakie nakazywało prawo i jego interpretacja. A zatem był czas, a nawet czas ten był znacząco dłuższy od potrzebnego, by mogli zgłosić się świadkowie, którzy by zaświadczyli o niewinności Jezusa – o bezprzedmiotowości oskarżenia. Równocześnie tłumaczy to, dlaczego w Ewangeliach nie ma wzmianki o posłańcu. Ewangelista bowiem mówi o samych wydarzeniach bezpośrednio poprzedzających ukrzyżowanie. Posłaniec zaś swoje zadanie nakazane przez prawo wypełnił czterdzieści dni wcześniej. A zatem prawo zostało zachowane.

Można także przyjąć jeszcze inny powód wzmianki o czterdziestu dniach. Być może autorzy Talmudu, podkreślając iż posłaniec zapowiedział czterdzieści dni wcześniej egzekucję Jezusa, nie zaś bezpośrednio przed nią, chcieli zaprzeczyć, iż to Jezus przepowiedział wydarzenia, które miały nastąpić. W relacji bowiem św. Marka Jezus wyraźnie zapowiada: „Oto idziemy do Jerozolimy. Tam Syn Człowieczy zostanie wydany arcykapłanom i uczonym w Piśmie. Oni skazają Go na śmierć i wydadzą poganom. I będą z Niego szydzić, oplują Go, ubiczują i zabijają, a po trzech dniach zmartwychwstanie” (Mk 10,33-34). Jezus zatem wygłasza prorocstwo,

które – jak pokazują Ewangelie – wypełniło się w Jerozolimie.

Mając jednak na względzie wskazanie Talmudu, nie jest koniecznym uznanie, że Jezus jest prorokiem, który zapowiedział to wszystko, co miało zdarzyć się w Jerozolimie. Autorzy Talmudu wydają się wskazywać, iż to, co miało stać się w Jerozolimie, było wszystkim wiadome, gdyż żydowski sąd publicznie ogłosił swoją decyzję. Czterdzieści dni przed egzekucją wysłał posłańca, aby ten ogłosił wyrok. A zatem ogłoszenie dokonało się wcześniej, niż zapisano to w Misznie. Każdy mógł się spokojnie zastanowić. Każdy wiedział o wyroku – i jeśli tylko wiedziałby o jakichkolwiek dowodach niewinności Jezusa, mógł zapobiec sądowi i egzekucji. Było odpowiednio dużo czasu, by stanąć w obronie Jezusa Nazarejczyka. Nikt jednak nie przybył. Wszyscy wiedzieli o wyroku. Można także domniemywać, iż wszyscy się na ten wyrok zgadzali. Jezus zaś nie był żadnym prorokiem. Był oszustem. Udawał proroka, wszyscy zaś wiedzieli o tym, co miało wydarzyć się w Jerozolimie. To bowiem ogłosił czterdzieści dni przed egzekucją posłaniec.

– *śmierć Jezusa*

Między Nowym Testamentem a Talmudem są duże rozbieżności co do samej kary śmierci i egzekucji. W przekazie Ewangelii Jezus został ukrzyżowany zgodnie z prawem rzymskim. Według Talmudu, zgodnie z prawem rabinicznym, wydaje się, iż został ukamienowany i powieszony. Należy jednak pamiętać, że Talmud nie przekazuje obiektywnej, historycznej rela-



cji o procesie i straceniu Jezusa. Bardziej zasadnym jest uznanie J. Maiera<sup>38</sup>, iż na wydarzenie ewangeliczne zostało nałożone późniejsze prawo rabiniczne. Sanhedryn bowiem nie mógł nałożyć i wykonać kary śmierci, ale musiał zwrócić się z tym do władz rzymskich, które stosowały prawo rzymskie, nie zaś rabiniczne. Jeśli tak, to powstaje pytanie, dlaczego Talmud zniekształca historyczną egzekucję? Dlaczego w miejsce ukrzyżowania sugeruje ukamienowanie i powieszenie? Rabini byli świadomi i wiedzieli, że ukrzyżowanie było standardową rzymską karą śmierci<sup>39</sup>. Wiedzieli także, że Jezus został ukrzyżowany a nie ukamienowany i powieszony. Mimo tego jednak pozwalając – wskazując, iż mogło być inaczej.

Wydaje się, iż przekaz o śmierci Jezusa jest sednem polemicznej kontropowieści Talmudu względem narracji Ewangelii. Autorowi Talmudycznemu nie wystarcza fakt, że Jezus został skazany i stracony jak zwykły przestępca. Rabini pragną tę historię uczynić jeszcze bardziej dramatyczną. Pragnął odsunąć na bok polityczny wymiar zarzutów i kary wymierzonej Jezusowi przez Piłata. Stąd też, ignorując proces rzymski, ukazują Mistrza z Nazaretu jako skazanego w procesie żydowskim. Wskazują jedynie na proces przed Sanhedrynem, kreśląc go w duchu prawa misznowego. Jezus jest oskarżony i skazany za bluźnierstwo i bałwochwalstwo. Zwodził Izrael. Stąd też naród, który

<sup>38</sup> Zob. J. Maier, dz. cyt., s. 227–228.

<sup>39</sup> W traktacie *t. Sanh* 9,7 mówi o karze śmierci – powieszeniu żywej osoby, którą wykonywał nie-żydowski rząd. Zob. P. Winter, dz. cyt., s. 162–165.

zwodził, poddał Go procesowi i stracił za to, że był bluźniercą. Twierdził, iż jest Bogiem. Stąd też kara śmierci zgodna z żydowskim prawem.

Poprzez taką interpretację zostaje wyraźnie podkreślone odrzucenie Jezusa przez lud żydowski. Talmud wydaje się przekonywać, iż Jezus zgodnie z żydowskim prawem został poddany procesowi i stracony za bluźnierstwo. Jezus i Jego nauka – którą kontynuują uczniowie – zostaje definitywnie potępiona i odrzucona. W talmudycznym przekazie Jezus jest heretykiem, który skutecznie zwiódł wielu Żydów. Zajęto się Nim jednak zgodnie z żydowskim prawem i został bez wątpliwości uznany za winnego.

– *Czas śmierci Jezusa*

Baraita Talmudu Babilońskiego podkreśla konkretny dzień egzekucji: Jezus został powieszony w wigilię Paschy. Informację *b. Sanh* 43a potwierdza *b. Sanh* 67a<sup>40</sup>. Informacja ta jest zgodna z przekazem czwartej Ewangelii, która wska-

---

<sup>40</sup> Gemara *b. Sanh* 67a mówiąc o kamienowaniu skazańca wzmiankuje w części manuskryptów Talmudu, oskarża Syna Stada (z Liddy lub też w Liddzie) o bałwochwalstwo i przekazuje, że został on zabity w wigilię Paschy. Śmierć jednak, według tego przekazu, miała nastąpić przez ukamienowanie. Mianem Syn Stada określano Jezusa: był on synem Miriam i Stada, choć według Talmudu poczęcie Jezus miało dokonać się przez nierząd jego matki. Prawdziwym bowiem ojcem miał być Pandira (Padira czy też Pappos ben Juda). Zob. R.T. Herford, *Christianity in Talmud and Midrash*, Williams and Norgate, Edinburgh 1903, s. 37. 344.

zuje, że proces Jezusa przed Piłatem nastąpił około południa, zaś wieczorem czternastego Nissan zaczynała się Pascha (zob. J 19,14). Jan także wskazuje na święto Paschy, która wypadła w Szabat, jako przyczynę prośby Żydów, by Jezusa i dwóch innych przestępców pochować jeszcze tego samego dnia, czyli w piątek. Żydzi bowiem nie chcieli, aby ciała straconych pozostawały na krzyżu przez Szabat (zob. J 19,31). Wzmianka Jana odnosi się do Szabatu, jednak należy pamiętać, iż w tradycji żydowskiej ciała straconych nie mogły przebywać na krzyżu (drzewie) w żadną noc – nie tylko w noc szabatową<sup>41</sup>.

– *związki z rządem*

Tekst Talmudu Babilońskiego zachowuje szereg szczegółów, które zdradzają doskonałą znajomość nowotestamentalnego przekazu o Męce Jezusa Chrystusa. Za taką wzmiankę należy uznać stwierdzenie, iż Jezus był blisko związany z rządem i stąd też posłaniec poszukiwał świadków czterdzieści dni przed egzekucją. Wskazanie to stanowi odpowiedź względem sprzeciwu rabiego Ulli. Zarzut o bliskiej relacji Jezusa z władzami rzymskimi paradoksalnie wydaje się mieć potwierdze-

---

<sup>41</sup> Potwierdzeniem praktyki, że ciała zmarłych, nawet oprawców należało pochować przed zachodem słońca, jest wskazanie Józefa Flawiusza, który o niegodziwości względem zmarłych (Ananosa i Jezusa), których „ciała nie uczczone pogrzebem, choć Żydzi tak bardzo dbali o chowanie zmarłych, że nawet zwłoki ukrzyżowanych z wyroku sądu zdejmowano przed zachodem słońca i grzebano”. Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*, tłum. J. Radożycki, Rytm, Warszawa 2001, IV, 317–318.

nie w Nowym Testamencie<sup>42</sup>. We wszystkich bowiem czterech Ewangeliach rzymski namiestnik – Piłat – usilnie stara się ocalić Jezusa<sup>43</sup>. Próbuje uwolnić Go, dając do wyboru tłumowi kogo skazać: Jezusa czy zbrodniarza Barabasa<sup>44</sup>. Można zatem odnieść wrażenie, że potężnym protektorem Jezusa mógł być sam Piłat, który otwarcie dokładał starań, by przekonać Żydów, że nie znalazł dowodów, które mogłyby świadczyć o winie Jezusa. Daje wybór – Jezus lub złoczyńca Barabasz (Mk 15,6-15 par.; J 18,39-40). W przekazie czwartej Ewangelii, po ubiczowaniu i szyderstwach w pretorium, Piłat wyprowadza Jezusa na zewnątrz i ponownie próbuje Go uwolnić: „Oto wyprowadzam Go do was na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy” (J 19,4). Również dalej Jan zaznacza: „Piłat usiłował Go uwolnić” (J 19,12). Dopiero wołanie Żydów: „Jeżeli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem Cezara. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się Cesarowi” (J 19,12), sprawia, iż namiestnik bojąc się reakcji Rzymu, wydaje Jezusa na stracenie.

Wskazanie Talmudu, iż Jezus był blisko z rzymskim rządem sugeruje, że jego autorzy znali nie tyle historyczny, co raczej nowotestamentalny przekaz wydarzeń<sup>45</sup>. Dziwnym może się jednak wydawać to, że taki przekaz Talmudu uwalnia rzymskiego namiestnika od winy za skazanie Jezusa i obciąża nią – podobnie jak to jest w Ewangeliach – samych Żydów. Trudnym

<sup>42</sup> Zob. M. Gunther, dz. cyt., s. 462–465.

<sup>43</sup> W przekazie Mt 27,19 Piłat czyni to pod wpływem żony.

<sup>44</sup> Zob. Mk 15,9-15; Mt 27,17-26; Łk 23,13-25; J 18,38-19,16.

<sup>45</sup> Inaczej J. Maier, dz. cyt., s. 231–232.

zadaniem jest znalezienie odpowiedzi na powód, dla którego z zarzutu zostają oczyszczeni Rzymianie.

Być może, jak chcą niektórzy, Żydzi babilońscy czwartego wieku mieli mniej surowe podejście do rzymskiego porządku w Palestynie, niż miało to miejsce kilka wieków wcześniej. Również jednak w czwartym wieku, m.in. za sprawą babilońskiego amoraity Ulli, który przeprowadził się z Palestyny do Babilonii i często odbywał podróże między tymi terenami, znano sytuację panującą na ziemi narodu wybranego<sup>46</sup>. Dlaczego zatem Mędracy Talmudyczni chcą wziąć na siebie winę za śmierć Jezusa?

Nie ulega wątpliwości, co potwierdza pytanie Ulli: „Czy uważacie, by Jezusa Nazarejczyka można było wybronić?”, że również w społeczności babilońskiej toczony był dyskurs odnośnie odpowiedzialności za egzekucję Jezusa. Jednak być może część Żydów babilońskich chciała przyjąć na siebie odpowiedzialność za egzekucję Jezusa. Być może podkreślenie, iż śmierć Jezusa dokonała się za sprawą Żydów, było potwierdzeniem, że kara ta musiała się dokonać, gdyż Jezus Nazarejczyk był here tykiem i oszustem. Stąd też, choć rzymski namiestnik chciał Jezusa uwolnić, to – zdają się mówić Żydzi przez tekst Talmudu Babilońskiego – myśmy się nie poddali i dopilnowaliśmy, by bluźnierca i bałwochwalca otrzymał karę, na którą zasłużył. Co więcej, słowa Talmudu potwierdzają, że Żydzi są z tego dumni. Piłat bowiem starał się uwolnić Jezusa, ale został zmuszony do przyznania, iż Jezus z Nazaretu zasługiwał na stracenie. Zatem

---

<sup>46</sup> Zob. P. Schäfer, dz. cyt., s. 73.

Żydzi nie są mordercami Mesjasza czy Syna Bożego, nie skazali na śmierć króla żydowskiego, jak chciał tego Piłat, ale są wiernymi strażnikami prawa. Jezus został bowiem skazany zgodnie z procedurami prawa żydowskiego. Całe zatem wydarzenie nie jest powodem do wstydu ani żalu, ale tytułem do chwały i dumy. Jest to więc potwierdzenie nowotestamentalnej relacji – czy wręcz jej kreatywna wersja, która dumnie przypisuje Żydom odpowiedzialność za egzekucję Jezusa. Przesłanie *b. Sanh* 43a jest także całkowitym odwróceniem przekazanego przez Nowy Testament przesłania o wstydzie i winie Żydów. Przekaz ten wręcz podkreśla własną odpowiedzialność. Takie ujęcie jest całkowicie nowe. Żydzi bowiem zamiast bronić się, iż są winni śmierci Jezusa, wyraźnie podkreślają swój zamiar i swoją winę.

\* \* \*

Fragmenty traktujące o Jezusie w literaturze rabinicznej, zwłaszcza w Talmudzie Babilońskim, ukazują w specyficzny sposób ukazywania wydarzeń z życia i działalności Jezusa. Wydarzenia te nie zostały przedstawione, jako niezależna i jednolita narracja, ale rozrzucone są w kilku miejscach pozostawionej przez rabinów literatury. Postać Jezusa wspomniana jest na marginesie innych poruszanych kwestii. Analiza jednak poszczególnych tekstów pozwala na wyciągnięcie pewnych wniosków.

Śledząc przekaz Talmudu Babilońskiego dotyczący śmierci Jezusa należy stwierdzić, że choć wzmianki o Jezusie są fragmentaryczne, to jednak nie są jedynie fikcją literacką, ale wy-

nikiem zamierzonego działania autorów. W sposób szczególny przekaz *b. Sanh* 43a pokazuje wyraźny i zamierzony cel – dyskredytacja osoby Jezusa z Nazaretu i wspólnoty w Niego wierzących. Stąd też przekaz Talmudu o śmierci Jezusa można określić mianem własnej interpretacji tego, co relacjonują poszczególni ewangelisti. Interpretacji osobliwej, która była podyktowana jasno określonymi zamierzeniami. Rabini nawiązując do historii Jezusa przedstawiali nie tyle fikcję, co własną historię – własną interpretację. Przekaz ten w zaplanowany i szczegółowo opracowany sposób opowiada – nie to co się „naprawdę wydarzyło”, lecz to, co zwróciło uwagę rabinów. Przekaz rabiniczny stanowi własne opowiedzenie nowotestamentalnej historii, jest literacką odpowiedzią na literacki tekst.

Bezpośrednim powodem skazania Jezusa na śmierć, w przekazie Talmudu Babilońskiego był zarzut o bluźnierstwo, magię i bałwochwalstwo. Bluźnierstwo Jezusa – to, że nazwał się Mesjaszem, Synem Bożym (Mt 26,63-64) sprawiło, że musiał On ponieść śmierć. Odpowiedzialność za to ponoszą Żydzi. Talmudyczni mędrcy podkreślają to wyraźnie. Wyrok i egzekucja jest wyrazem ich dbałości o przestrzeganie Prawa. Proces i związane z nim wymagania wynikające z prawa, były przestrzegane. Każdy mógł stanąć w obronie skazanego. Nikt jednak taki się nie pojawił. Nawet protektorat władz rzymskich nic Nazarejczykowi nie pomógł. W obrazie Talmudu Babilońskiego, nie tylko Sanhedryn uznał Jezusa za winnego zarzucanych Mu przestępstw. Tak uznała także cała Jerozolima, która czterdzieści dni wcześniej (lub też przez czterdzieści dni) usłyszała ob-

wieszczenie posłańca. Stąd też w wigilię Paschy Jezus Nazarejczyk poniósł śmierć.

## Bibliografia

- Cohn H., *The Trial and Death of Jesus*, Harper and Row, New York 1971.
- Kameraz-Kos N., *Święta i obyczaje żydowskie*, Cyklady, Warszawa 1997.
- Maier J., *Jesus von Nazareth in der talmudischen Überlieferung*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1978.
- Pilarczyk K., *Rabbinizacja judaizmu we wczesnym okresie pobiblijnym*, [w:] „Pan moim światłem”. FS ks. prof. J. Chmiela, (red.) W Chrostowski, Vocatio, Warszawa 2000, s. 286–304.
- Rosik M., Rapoport I., *Wprowadzenie do literatury i egzegezy żydowskiej okresu biblijnego i rabinicznego*, TUM, Wrocław 2009.
- Schäfer P., *Jesus in the Talmud*, Princeton University Press, Princeton – Oxford 2007.
- Talmud Babiloński*, (red.) S. Pecaric, L. Koška, Pardes, Kraków 2010.
- Tyloch W., *Judaizm*, KAW, Warszawa 1987.